

Wzrostek Suptokrzyski

PISMO DLA PRZYJACIÓŁ DZIEŁA SALEZJAŃSKIEGO W KIELCACH

nr 186

listopad 2015

Ołtarz...

...w wielu kulturach i wyznaniach od zarania dziejów stanowił miejsce spotkania z *sacrum*. Był przestrzenią obcowania z transcendencją oraz obszarem sprawowania obrzędów religijnych. Współcześnie ołtarz jest „sercem” kościoła. Każdego dnia wierni mogą obserwować, jak dokonuje się na nim eucharystyczny cud. Ten cud dokonuje

się również przy ołtarzu w naszej parafii, który 22. listopada został uroczystie poświęcony. Warto w tym miejscu uświadomić sobie, że konsekracja jest jednym z najważniejszych aktów liturgicznych. To pewnego rodzaju wskazanie przez Boga Jego „domu” w kościele.

*Justyna Kuśtowska,
redaktor naczelna*

W NUMERZE:

Kronika Salezjańska	2
Na katechezie	4
Młodzi chrześcijanie i ich wiara	6
Sonda, Dla dzieci	7
Fotoreportaż	8
(Prze)znaczenie ołtarza	10
Sudan Południowy	12
Kulturalne klimaty	14
Rozchmurz się,	
Bardzo konkretnie	15



PRZY OŁTARZU
fot. Iwona
Koszołowicz

Kronika salezja



KRAKÓW NASZI,
fot. Jolanta Gawda

Wycieczka do Krakowa

3 października, w piękny sobotni dzień wyruszyliśmy 45 –osobową grupą na fantastyczną wycieczkę do Krakowa. W programie dnia była wizyta w parku wodnym, gdzie czekała na dzieci masa atrakcji: zjeżdżalnie, Wyspa Piratów z prawdziwym statkiem pirackim, Basen z Fałą, dla najmłodszych chlapiące wodą zwierzaki: AquaDino i Ptak Cudak itp. Po ponad 2 godzinach wodnych

BARDZO JESIENNY
fot. Alicja Tuz



szaleństw udaliśmy się do restauracji i kawiarni mieszczącej się w holu głównym Parku Wodnego w celu uzupełnienia spalonych kalorii. Dla mniej głodnych osobników mieliśmy pyszne drożdżówki, które zabraliśmy ze sobą z Kielc. Kolejnym punktem programu był krótki spacer po rynku, który jak co dzień tętnił życiem, kolorami, muzyką i gwarem wielkomiejskim, po którym udaliśmy się do Teatru Groteska na spektakl pt. „Tańczyły dwa Michały” na podstawie twórczości Juliana Tuwima, który zaskoczył pozytywnie nie tylko dzieci, ale również animatorów i wychowawców. Zaprezentowana sztuka była bardzo dobrze zrobiona, dlatego oglądaliśmy ją z ogromnym zaciekawieniem i radością.

Bardzo jesienny rajd

Tym razem udaliśmy się 5-osobową grupą zielonym szlakiem Gór Świętokrzyskich ze Starachowic do Bodzentyna, który znajduje się w Sieradowickim Parku Krajobrazowym. Ciężko

opisać i ciężko sfotografować to co czują nozdrza, widzi oko i to co słyszymy idąc szlakami Gór Świętokrzyskich. Życzę każdemu na Ziemi, żeby czuł to co my czujemy patrząc na piękno otaczającego nas świata. Naprawdę nie trzeba jechać daleko, aby zobaczyć prawdziwe cuda, wystarczy 1h pociągami i już jesteście w raj. Zapach lasu, kolory jesieni, śpiew ptaka, niezmiernie krajobrazy, zaiste taka jest ziemia świętokrzyska. Czasem jesteśmy bardzo zmęczeni, bolą nas nogi a szlak wydaje się nie mieć końca, ale kiedy docieramy do celu jesteśmy najszczęśliwszymi ludźmi na świecie. Możecie się o tym przekonać na własnej skórze, bo takie rajdy organizujemy w Oratorium raz w miesiącu i nie zdarzyło się jeszcze, żeby pogoda nam nie dopisała. Zapraszamy!!!!

Kto szuka ten żyje

21 października 2005 r. odbyło się pierwsze spotkanie z cyklu „Kto szuka ten żyje” zatem mamy już dziesięć lat istnienia podróży słowno-muzycznych, na które w każdy 3 piątek miesiąca zapraszamy niezwykłych ludzi a także zespoły, bandy, duety, tria.... reprezentujące różne gatunki muzyczne. Tym razem gościliśmy Pana Łukasza Kołomańskiego – pedagoga trenera i fotografa z zamiłowania oraz zespołu FAUSYSTEM w składzie: Jakub Foltak – śpiew, Artur Kudłacik – gitara basowa, Piotr Mirecki – gitara, śpiew. Pan

ńska

październik 2015



Łukasz dzielił się z nami swoją wiedzą, na bardzo życiowe tematy oraz opowiedział o swojej pasji fotografowania, wybrańcy otrzymali zdjęcia autorstwa Pana Łukasza Kołomańskiego razem z autografem. Prawdziwą furorę zrobił zespół trzech sympatycznych panów, którzy zagraли i zaśpiewali wiele znanych nam utworów, dzięki czemu mogliśmy wspierać naszych muzyków śpiewem. Prawdziwym zaskoczeniem była ostatnia piosenka programu autorstwa Lidii Kosztołowicz, do której zespół napisał muzykę. Lidia zajęła II miejsce w konkursie na tekst piosenki o Księdzu Bosko no i mogła usłyszeć swoje dzieło z ust świetnych muzyków. To był wieczór pełen pozytywnych emocji.

Wyjście na cmentarz

W piątek 30 października Małe Oratorium wraz z ks. Łukaszem i Panią Martą udało się na cmentarz w celu nawiedzenia grobów zmarłych m.in. Grobu Zmarłych Salezjanów oraz mogił małych dzieci. Nasi mali oratorianie za-

palili znicze i odmówili różaniec. Wszystko to odbyło się już po zmroku dzięki czemu można było w klimacie palących się

zniczy przeżyć te chwile w głębszej refleksji i zamyśleniu.

Spotkanie PKDD

18 października odbyło się Spotkanie Podwórkowych Kół Różańcowych Dzieci w Diecezjalnym Centrum PKRDD tj. Kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Kielcach. Rozpoczęliśmy o godz. 15.30 słowem pozdrowienia Madzi

Buczek, następnie odbyła się Msza Święta, której przewodniczył ks. bp. A. Długosz, po niej zupełnie nietypowy koncert (śpiew i taniec) w wykonaniu ks. Bp. A. Długosza i dzieci. Na zakończenie tradycyjnie został przygotowany mały poczęstunek dla wszystkich uczestników spotkania PKRDD.

Dyskoteka misyjna

29 października SWM w Kielcach zorganizował dyskotekę misyjną w Szkole Podstawowej w Kostomłotach II. W ramach dyskoteki odbył się quiz misyjny, który prowadzili wolontariusze SWM, konkurs z nagrodami na najlepszy strój misyjny oraz tańce integracyjne, które prowadziły animatorki Oratorium Świętokrzyskiego.

Przygotowała Jolanta Gawda

KRAKÓW NASZI,
fot. Jolanta Gawda

Z BISKUPEM
DŁUGOSZEM,
fot. ks. Łukasz
Krysmalski



Na katechezie...

Wychowanie do czys

Szkoła jest środowiskiem, gdzie Kościół Katolicki w Polsce realizuje swoją misję katechetyczną, a także duszpasterską już od ponad dwudziestu czterech lat. Szkoła jest dla Kościoła jednym z ważniejszych miejsc, w których realizowany jest proces przekazu wiary. W ramach lekcji religii nie tylko przedstawiane są pewne prawdy wiary, ale również budowany jest podstawowy fundament aksjologiczny ucznia. Katecheza jest przekazywaniem żywej prawdy objawionej, ukazanej w świetle życia i nauczania Kościoła. Nadrzędnym celem jest doprowadzenie chrześcijanina do spotkania z Chrystusem. Z samej jej natury wynika to, że jest ona ukierunkowana na rozwój i wychowanie integralne człowieka jako osoby ludzkiej.

Mówiąc o wychowaniu integralnym powinniśmy wiedzieć, że jest to pewien spójny system działań, który ma na celu kształtowanie osobowości człowieka. Integralne rozumienie wychowanka oznacza, że katecheci, rodzice i inni wychowawcy, uczestnicząc w procesie wychowania biorą pod uwagę wszystkie podstawowe sfery człowieczeństwa: sferę cielesną, płciową, seksualną, intelektualną, emocjonalną, moralną, duchową,

religijną, społeczną, jak również sfery wartości i wolności. Podstawą wychowania integralnego jest antropologia biblijna, w świetle której możemy zrozumieć w sposób poprawny wychowanka. Integralne wychowanie ma na względzie to, że wychowanek jest osobą i podmiotem wychowania. W tym kontekście rozumienie człowieka, jako osoby leży u podstaw realistycznej koncepcji wychowawczej. Istotnym elemen-

tem wychowania integralnego jest wychowanie do czystości przedmałżeńskiej. W dzisiejszym kontekście społecznym, gospodarczym oraz politycznym znaczenie i wartość czystości często są spychane na margines społeczny. Czystość przedmałżeńska zwłaszcza w mentalności gimnazjalistów jest bardzo często postrzegana jako rzeczywistość negatywna, która ogranicza ich wolność. Katecheta

KS. BOSKO
Z CHŁOPCEM
fot. Bartosz Balcerzak



tości przedmałżeńskiej

prowadzący lekcje religii musi się zmierzyć z takim myśleniem. Młodzi często do poparcia swoich przekonań używają argumentów bazujących na tzw. młodzieżowej prasie lub innych źródłach, które lansują swobodę seksualną. Przykładowo w mentalności młodzieży pojawiają się tego typu stwierdzenia, że potrzebne jest praktyczne wychowanie seksualne – ma być nim oczywiście pewne doświadczenie seksualne w celu nabycia umiejętności zadowolenia przyszłego małżonka. W obliczu tych poglądów istotne jest pokazanie prawdziwej miłości jako daru z siebie dla drugiej osoby. Konieczne jest również uświadomienie uczniom, że człowiek nie jest zwierzęciem, którym rządzą jedynie instynkty lub sama natura. *Katechizm Kościoła Katolickiego* przypomina nam że: „Panowanie nad sobą jest zadaniem długotrwałym. Nigdy nie należy uważać, że zdobyło się je raz na zawsze. Zakłada ono wysiłek podejmowany we wszystkich okresach życia. Wymagany wysiłek powinien być bardziej intensywny w pewnych okresach – gdy kształtuje się osobowość, dzieciństwie i w młodości”. Karol Wojtyła, przysły papież, w swoim dziele „Miłość i odpowiedzialność” porusza pewne kwestie związane z cnotą czystości. Biskup Wojtyła pisze, że: *czystość nie może opierać się na „ślepej” powściągliwości, której samo zachowanie nie stanowi pełnej realizacji cnoty.* Trzeba uświadamiać młodzież, że

czystość przedmałżeńska to nie tylko pewna powściągliwość, ale przede wszystkim czystość to wyraz miłości do osoby, którą kochamy i z którą w przyszłości chcemy zawrzeć związek małżeński. Dotyczy to zarówno chłopców jak i dziewcząt. Czystość, która jest darem, a który utracimy gdzieś po drodze dla przyszłego związku małżeńskiego będzie stratą. Dzieje się tak dlatego, że dar jaki otrzymano od Boga, już wcześniej został oddany innej osobie i nie można go ofiarować tej, którą naprawdę się kocha. Czystość jest wartością moralną, dlatego obowiązkiem młodych, którzy wiążą swoje powołanie życiowe z małżeństwem, jest jej ochrona. Dlatego bez względu na to, co dzisiejsza moda młodzieżowa podpowiada, młodzi powinni bez większych emocji spojrzeć pozytywnie na czystość oraz na dobro z niej wynikające. *Katechizm Kościoła Katolickiego* mówi o powołaniu w kontekście czystości: „Narzeczeni są powołani do życia w czystości przez zachowanie wstrzemięźliwości. Poddani w ten sposób próbie, odkrywają wzajemny szacunek, będą uczyć się wierności i nadziei na otrzymanie siebie nawzajem od Boga. Przejawy czułości właściwe miłości małżeńskiej powinni zachowywać na czas małżeństwa. Powinni pomagać sobie wzajemnie we wzrastaniu w czystości”. Zachowanie czystości przedmałżeńskiej jest najlepszą szkołą

miłości, a utrata dziewictwa nie zawsze zwiększa szanse na pomyślne małżeństwo. O negatywnych skutkach współżycia przedmałżeńskiego mogliby powiedzieć zaproszeni na katechezę chrześcijańscy lekarze, pielęgniarki, położne. Niezbędne jest wyjaśnianie skutków nieczystości w relacji do zdrowia fizycznego, psychicznego, duchowego, szkodliwość antykoncepcji, jak również pokazanie dramatu aborcji oraz chorób przenoszonych drogą płciową. Trzeba nauczyć młodzież krytycznego podejścia do takich stwierdzeń, iż przedmałżeńskie doświadczenia seksualne są pożądane w kontekście przygotowania do dobrego małżeństwa. Reasumując można powiedzieć, że podstawą aktu seksualnego jest obdarowanie sobą współmałżonka, ten moment jest głębokim aktem połączenia się obojga osób, które się szanują i kochają. Akt ten może być piękny, gdy jest darem z siebie na całe życie, a przedmałżeńskie współżycie niestety nie spełnia tego warunku.

kl. Sebastian Belz

Źródła: Łabendowicz S., *Wychowywać... ale jak?*; B. Bachurek, *Wychowanie do czystości. Cnota czystości w katechezie*; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, W. Skrzydlewski, *Wychowanie seksualne*; K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*; T. Jakubowski, *Zagadnienia płciowości – czystość.*

Młodzi chrześcijanie i... ich wiara

W XXI młodzi ludzie często wstydzą się przyznać do tego, że są wierzącymi i praktykującymi chrześcijanami. Boją się, że zostaną wyśmiani przez rówieśników. Istnieją jednak tacy, którzy w swojej wierze są nieugięci. Nie przejmują się opinią innych, bo...w pełni ufają Jezusowi.

WIARA MŁODYCH
fot. Oratorium
Świętokrzyskie
– Facebook

Przedstawiamy świadectwo naszej 13-letniej koleżanki, szkanowanej przez rówieśników tylko dlatego, że broniła swoich przekonań religijnych. Sytuacja zaistniała w szkole, kilka dni przed Halloween. Wielu nastolatków zamiast świętować chrześcijańską uroczystość Wszystkich Świętych wolało wywoływać duchy. Uczniowie z klasy Natalii, również zaliczali się do tej grupy i postanowili zrobić seans spirytystyczny w domu jednego z kolegów. Cała klasa wyraziła zgodę. Oprócz Natalii. Nasza koleżanka nie chciała uczestniczyć w tym niegodnym dla chrześcijan spotkaniu. Bała się, a jednocześnie nie chciała robić czegoś, co jest przeciwstawia się jej wierze.

Przez to, sama stała się ofiarą licznych złośliwych komentarzy, kpin i drwin. Otrzymała wiele negatywnych komentarzy na swój temat. Nam jednak zaimponowała swoją odwagą oraz tym, że potrafi bronić swojej wiary. Wielu młodych ludzi powinno brać z niej przykład. Jej postawa jest godna naśladowania.

Przeciwieństwem postawy Natalii jest podejście 14-letniej Klaudii. To także chrześcijanka. Lecz – jak sama twierdzi – nie praktykuje. Klaudia uważa, że chodzenie do kościoła i słuchanie nudnych kazań, które strasznie jej dłuży i nie są dla niej zrozumiałe, to strata czasu. Lepiej iść do galerii czy na mecz, gdzie jest więcej emocji. Kolej-

nym jej argumentem przeciwko chodzeniu do kościoła jest brak czasu. Żeby to udowodnić, przedstawiła nam swój plan dnia, w którym jest czas na sprzątanie, naukę, rozrywkę i wyjście na spacer z psem. W jej rozpisce jest czas na wszystko, tylko nie na pójście do kościoła. Sądzi też, że osoby przystępu-

jące do bierzmowania robią to tylko i wyłącznie dlatego, aby dostać pieniądze, wartościowe prezenty i moc w przyszłości przyjąć sakrament małżeństwa. Dzisiejsza młodzież – w większości – owszem, tak myśli, ale jest to spowodowane wyłącznie nastawieniem rodziców do Kościoła.

Podsumowując, młodzi chrześcijanie są bardzo narażeni na obelgi rówieśników, którzy uważają, że wiara w Jezusa Chrystusa jest czymś wstydliwym i wyszła z mody. Jednak jest wielu ludzi, młodych ludzi, którzy nie zwracają na to uwagi i wciąż w pełni ufają Bogu. Nie boją się, że stracą przyjaciół. Mogą nawet w ten sposób zyskać nowych, przed którymi nie będą źle się czuć przy wyznawaniu swojej wiary. Dlatego, apelujemy, żeby każdy młody chrześcijanin brał przykład z Natalii. Doskonałym wzorem do naśladowania jest także św. Dominik Savio, który swoją wiarą i swoim postępowaniem nawracał chłopców z Oratorium św. Jana Bosko. Dominik był pierwszym młodym świętym, który nie był męczennikiem. Założył m.in. „Towarzystwo Wesołości”. My młodzi chrześcijanie bierzmy z niego przykład!

Katarzyna Synowiec
Konrad Tarłowski



Sonda

Nasza reporterka – Małgorzata Synowiec – sprawdziła, jak współczesna młodzież odnosi się do chrześcijaństwa. Zapytała: **Czy ciężko jest być młodym chrześcijaninem w XXI wieku?**

Filip, 17 lat

Ciężko, ale jest to jak najbardziej wykonalne. Obecnie chrześcijaństwo często spotyka się – oczywiście – z różnego rodzaju atakami i młodzi chrześcijanie też się przed nimi nie mogą uchronić. Mimo wszystko trzeba być pewnym tego w co się wierzy i nie zwracać uwagi na te osoby, których jedynym celem jest agresja. Nie jesteśmy także osamotnieni w wierze. Jest wielu młodych, którzy są chrześcijanami w pełnym tego słowa znaczeniu i dają świadectwo wiary. ☺



Daniel, 20 lat

To wymaga nieco wysiłku. Trzeba pamiętać o świętach obowiązkowych w naszej religii, a nie obchodzić innych obrzędów lub sięgać po okultyzm. Młody chrześcijanin powinien pokazywać swoją wiarę, nie wstydzić się swego wyznania. Można to okazywać przez wiele czynników. Jednym z nich może być pomoc starszej osobie.

Klaudia, 18 lat

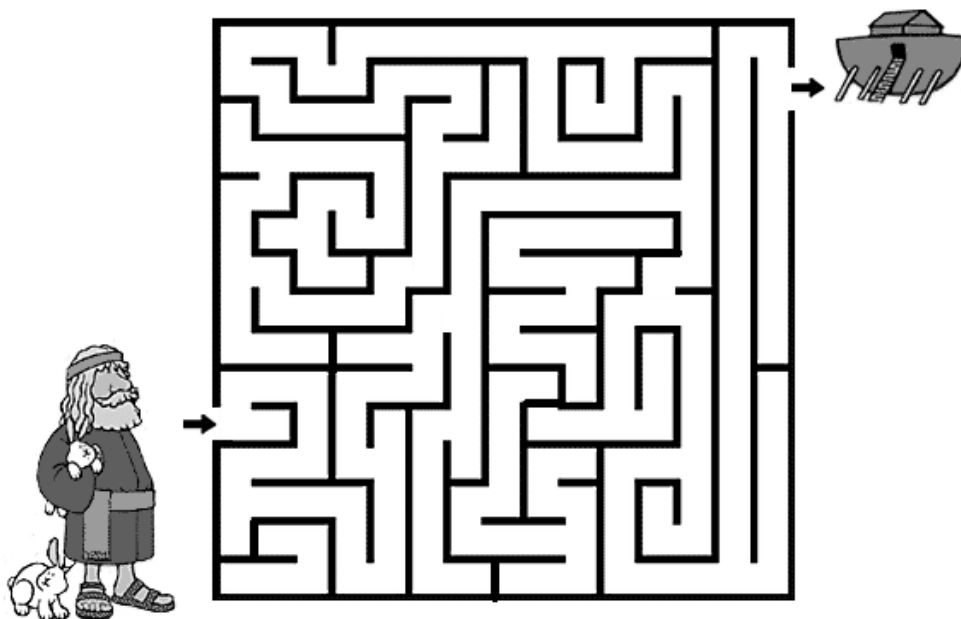
W tych czasach jest trudno ze względu na praktyki okultystyczne, które są zapożyczane z innych religii.

Małgorzata Synowiec

Cześć dzieciaki! ☺

Czy jesteście gotowe na kolejną zagadkę?

Dziś waszym zadaniem jest doprowadzić Noego i jego owieczkę do Arki.



imię i nazwisko

Wycięte i podpisane rozwiązania przynieście w niedzielę 6. grudnia, na Mszę Świętą o godzinie 11.30.

Anna Wesołowska



KONSE
OŁTA



(Prze)znaczenie ołtarza

Wielokrotnie w naszych rozmowach pojawia się słowo "ołtarz", jako określenie centralnej przestrzeni kościoła. Czym zatem jest? Pierwsze ołtarze chrześcijańskie miały postać stołu lub sarkofagu z relikwiami męczennika. Od IV wieku w kościołach budowano ołtarz główny w prezbiterium oraz ołtarze boczne w nawach bocznych i kaplicach. Od XI wieku ołtarze dalej rozbudowywano, zdobiono płaskorzeźbami i obrazami. W okresie gotyku pojawiły się ołtarze szafkowe o różnych formach, np. tryptyku, a w okresie renesansu występowały ołtarze baldachimowe. Po Soborze Watykańskim II zrodziła się tendencja przywrócenia ołtarzom formy stołu, czyli odejścia od ołtarza przy ścianie i skierowania kapłana twarzą do wiernych podczas sprawowania liturgii eucharystycznej na tzw. ołtarzu „posoborowym”, czyli na "mensie ołtarzowej" – oznaczającej stół i płytę ołtarza w Kościele Katolickim.

NOWY OŁTARZ
SOBOROWY
fot. ks. Łukasz
Krysmalski

1. GODNOŚĆ OŁTARZA

Starożytni Ojcowie Kościoła rozważając słowo Boże nie wahali się twierdzić, że Chrystus stał

się żertwą, kapłanem i ołtarzem własnej ofiary. W Liście do Hebrajczyków Chrystus ukazany jest jako Arcykapłan i żywy

Ołtarz niebieskiej świątyni. W Apokalipsie natomiast nasz Zbawiciel jest przedstawiony jako Baranek zabity, którego



ofiare święty Anioł przenosi na ołtarz w niebie. Skoro Chrystus, Głowa i Nauczyciel, jest prawdziwym ołtarzem, to również Jego członkowie i uczniowie stanowią duchowe ołtarze, na których Bogu składa się ofiarę życia święcie prowadzonego. Sami Ojcowie Kościoła zdają się o tym mówić, np. św. Grzegorz Wielki, który poucza: *Czym jest ołtarz Boży, jeśli nie duchem dobrze żyjących? Słusznie więc serce sprawiedliwych zwie się ołtarzem Boga.* Chrystus Pan, ustanawiając pod postacią uczty ofiarniczej pamiątkę ofiary, którą miał złożyć Ojcu na ołtarzu krzyża, uświęcił stół ofiarny, przy którym mieli gromadzić się wierni, by uczcić Jego Paschę. Ołtarz jest więc stołem ofiary i uczty, na którym kapłan, przedstawiający Chrystusa Pana, dokonuje tego samego, co Chrystus uczynił i przekazał swoim uczniom, aby czynili na Jego pamiątkę. Dzieci Kościoła wszędzie, stosownie do okoliczności, mogą czcić pamiątkę Chrystusa i gromadzić się przy stole Pańskim, aby składać dziękczynienie Bogu oraz przyjmować Ciało i Krew Chrystusa. Chociaż wszyscy Święci słusznie zwą się świadkami Chrystusa, jednakże w świadectwie krwi istnieje szczególna moc, którą całkowicie i w pełni wyrażają tylko relikwie Męczenników złożone w ołtarzu.

2. BUDOWA OŁTARZA

Wypada, by w każdym kościele był ołtarz stały. Należy bez-

względnie zaniechać budowy wielu ołtarzy jedynie dla przyozdobienia kościoła. Ołtarz należy zbudować w pewnej odległości od ściany, aby kapłan mógł go łatwo obchodzić oraz odprawiać Mszę Świętą twarzą do ludu. Ma znajdować się w takim miejscu, by naprawdę stanowił centrum, na które samorzutnie całe zgromadzenie wiernych zwraca uwagę. Zgodnie z tradycją Kościoła oraz symboliką biblijną właściwą ołtarzowi, mensa ołtarza stałego ma być kamienna i wykonana z kamienia naturalnego. Jednakże można użyć także innego materiału, byleby zgodnie z oceną Konferencji Episkopatu był godny, trwały i wykonany według zasad sztuki. Zgodnie z tradycją liturgii rzymskiej należy zachować zwyczaj składania w ołtarzu relikwii Męczenników i innych Świętych.

3. SPRAWOWANIE POŚWIĘCENIA

Poświęcanie Bogu nowo wybudowanych w diecezji ołtarzy należy do biskupa, któremu powierzona została troska o Kościół lokalny. Najważniejszym i jedynie koniecznym obrzędem przy poświęceniu ołtarza jest sprawowanie Eucharystii. Zgodnie jednak z powszechną tradycją zarówno Wschodniego jak i Zachodniego Kościoła, odmawia się również specjalną modlitwę poświęcenia, która wyraża wolę poświęcenia ołtarza Panu na stałe i prośbę o Jego błogosławieństwo. Obrzędy na-

maszczenia, okadzenia, nakrycia i oświetlenia ołtarza są widocznymi znakami, ukazującymi niewidzialne dzieła, których Pan dokonuje za pośrednictwem Kościoła sprawującego Boże misteria, a zwłaszcza Eucharystię: a) namaszczenie ołtarza: Przez namaszczenie krzyżmem ołtarz staje się symbolem Chrystusa, który przed wszystkimi został *Namaszczony* i tak jest nazwany.

Ojciec przecież namaścił Go Duchem Świętym i ustanowił Najwyższym Kapłanem, aby na ołtarzu swego Ciała złożył w ofierze swoje życie za zbawienie wszystkich.

b) kadzidło spala się na ołtarzu, aby ukazać, że Ofiara Chrystusa, która w tym misterium wciąż jest obecna, wznosi się do Boga jak miła woń. Ma to również wyrazić myśl, że modlitwy wiernych pełne błagań i wdzięczności docierają do tronu Boga.

c) nakrycie ołtarza wskazuje, że ołtarz chrześcijański jest miejscem Ofiary Eucharystycznej oraz stołem Pańskim. Oznacza to wyraźnie, że ołtarz jest stołem Pana, do którego wszyscy wierni przychodzą z radością, by posilić się Bożym pokarmem, czyli Ciałem i Krwią ofiarowanego Chrystusa.

d) oświetlenie ołtarza przypomina, że Chrystus jest *Światłem na oświecenie pogan*, którego blaskiem jaśnieje Kościół, a dzięki niemu cała rodzina ludzka.

ks. Łukasz Krysmalski sdb

Sudan Południowy: Wszystko ma swój cel



Kolejny reportaż Bartłomieja Wróblewskiego – naszego reportera i misjonarza – przebywającego w Sudanie Południowym.

dzień nie pojawiają się w pracy bez słowa wyjaśnienia. Obecnie nie pomaga mu żaden nauczyciel, więc wspieram go swoją obecnością, pomagając uczniom lub przejmując jakąś część jego obowiązków, chociażby sprawdzanie egzaminów. Staram się z pokorą wypełniać te obowiązki, chociaż często mam wrażenie, że ubytek energii podczas całego dnia zajęć komputerowych nie pomaga mi

Kurs komputerowy

Znaczną część każdego dnia spędzam w sali komputerowej, gdzie staram się wspierać wolontariusza Simona w prowadzeniu zajęć. Trzeba przyznać, że ma niezwykle ciężką pracę, bo od godziny 9:00 aż do godziny 17:00 ma na głowie ponad 130 uczestników trwającego równy rok kursu komputerowego. Na pomoc miejscowych nauczycieli nie może liczyć, ponieważ ci jednego dnia przyjdą, drugiego już nie, a czasem nawet przez ty-

w pełniejszym zaangażowaniu się na rzecz chłopaków ulicy, z którymi spędzamy czas późnym popołudniem.

Twardy orzech do zgryzienia Problem chłopców ulicy jest bardzo trudny i złożony. Obecnie na terenie miasta Wau żyje ich kilkuset, a w naszym centrum mieszka kilkudziesięciu. I tu pierwsza trudna kwestia. Wiek chłopaków jest bardzo zróżnicowany, są bardzo młodzi mający około 10 lat, ale również starsi, niektórzy mający ponad 20 lat.

Niestety, często Ci drudzy dają bardzo zły przykład młodszym – piją, palą, nocami również kradną, bywają agresywni w stosunku do nich. Z tego również powodu społeczeństwo ocenia chłopców ulicy jedynie przez pryzmat tych najbardziej niezdyscyplinowanych i często łamiących prawo. Ostatnio usłyszałem sformułowanie, że w centrum „karmimy zło-dziei”. Nie mniej jednak oceniam to zachowanie – wychowani na ulicy nie znają innego życia. Co gorsza, wielu z nich odpowiada taka rzeczywistość, bo nie mają żadnych obowiązków, czują się wolni i bezkarni.

Rozwiązanie?

Jednym z pomysłów na rozwiązanie tego problemu jest rozdzielanie starszych od młodszych i skupienie się przede wszystkim na pracy z tymi młodszymi, których w jakimś stopniu da się uformować i którzy nie ulegli wpływowi nagannie zachowujących się chłopaków. Co z tego wyjdzie i czy w ogóle jest to możliwe? Na chwilę obecną trudno jest odpowiedzieć na to pytanie. Starsi chłopcy, którzy mieszkają w centrum od początku jego istnienia, traktują je jak swój własny dom i miejsce, w którym mogą robić co chcą,

no i oczywiście mają rzekomą władzę nad młodszymi. Są wśród nich, również tacy, o których nie da się powiedzieć złego słowa, ale można ich policzyć na palcach jednej ręki. Większość z nich, po prostu szwędą się po ulicach bez celu i jedyne co im może przyjść do głowy to podkraść gdzieś coś do jedzenia. Poza tym, nikt nie pilnuje tego miejsca w porze nocnej i łatwo można się tam dostać, więc istnieje obawa, że chłopcy których z dnia na dzień zmusi się do opuszczenia centrum, będą chcieli w jakimś stopniu przelać swoją frustrację na młodszymi. Miejmy nadzieję, że jeśli pomysł wypali, nigdy nie dojdzie do takiej sytuacji.

Program i jego niełatwa realizacja

Już od samego rozpoczęcia programu dla dzieci ulicy w Wau w roku 2011, księża Salezjanie napotykają wiele przeciwności. Chłopcy, których wysłano do szkoły uciekali z lekcji albo sprzedawali kupione im mundur-



ki, również osoby współpracujące z księżmi i odpowiedzialne za prowadzenie lekcji dla tych, których do szkoły nie wysłano, zwyczajnie nie wypełniały swoich obowiązków. Obecnie chłopcy mają zapewniony skromny posiłek oraz od czasu do czasu ma miejsce opatrywanie ran. Kazikowi [drugi misjonarz] udało się zorganizować kilku lokalnych młodych ludzi, do prowadzenia lekcji katechizmu oraz języka angielskiego, a my próbujemy jakoś ich w tym wspierać. Niestety, wszystko ma również swoje niezbyt dobre strony. Sama znajomość tutejszej mowy nie wystarczy do umiejętnego nauczania innych, co szczególnie widoczne jest podczas lekcji angielskiego, dlatego próbujemy znaleźć jakieś rozsądne wyjście z tej sytuacji. W każdą sobotę (chyba, że akurat brakuje

energii elektrycznej) oglądamy z chłopakami jakiś film w jednej z sal szkoły technicznej. Seanse cieszą się dużą popularnością wśród chłopaków. Mają wówczas naprawdę przedni ubaw, a i na naszych twarzach pojawia się uśmiech, gdy widzimy ich roześmianych od ucha do ucha.

Przed wszystkim być

W takim razie jaka jest nasza rola tutaj i co możemy zdziałać przez zaledwie kilka miesięcy? Przed wszystkim staramy się być przy chłopakach, pomagać im na tyle, na ile możemy, czasem zwyczajnie się uśmiechnąć, podać rękę, powiedzieć miłe słowo. Niestety o rozmowę trudno, bo nie znamy ich lokalnego języka, ale robimy co możemy. W tym miejscu ze wstydem przyznać muszę, że choć jestem młodszy od Kazika o kilka lat, to często ustępuję mu energią i zaangażowaniem na rzecz chłopaków, więc jest nad czym pracować i od kogo się uczyć. Nierzadko wśród wielu zawiłości i spraw, na które nie możemy mieć większego wpływu, ogarnia mnie zwątpienie, niemoc czy bardzo łatwe uleganie negatywnym emocjom...

„Powierz Panu swą drogę i zaufaj Mu: On sam będzie działał”

Ps 37,5

Tak często o tym zapominam.

Bartłomiej Wróblewski



CHŁOPCY ULICY
fot. Bartłomiej
Wróblewski

Kulturalne klimaty

Kolejna dawka kultury na jesienne wieczory.

Muzyczna chwila Zagraj, zaśpiewaj...

Tytuł polski: **Zbawiciel**

Tytuł angielski: **Mighty to save**

Słowa: Hillsong United

Muzyka: Hillsong United

Tłumaczenie tekstu: Razem za Jezusem

Polski wykonawca: Razem za Jezusem

Jesteśmy Twymi dziećmi, G C e D

potrzebujemy Ciebie

Miłości, która trwa

Dobroci nieskończonej,

łaski i nadziei

Na wybawienie G C

ref: Zbawiciel, On porusza góry G D e C D

On może wybawić mnie

Może wybawić mnie

Na zawsze sprawca odkupienia

Zmartwychwstał, pokonał śmierć

Jezus pokonał śmierć

2. Weź mnie jakim jestem

z mym grzechem i mym lękiem

Wypełnij życie me

Ja Tobie się oddaję,

Całą moją wiarę

oddaję Tobie

ref:...

Bridge: Chcę być światłem, aby poznał świat - Ciebie

Wielki Królu, Zbawicielu nasz - Jezu x3

C G D e

ref:...

Opracował: kl. Sebastian Belz



Dawid Podsiadło – „Annoyance And Disappointment”
Sony Music Polska

Został zwycięzcą jednego z popularnych programów telewizyjnych typu talent show. A wydany później debiutancki album „Comfort And Happiness” okazał się wydarzeniem muzycznym w Polsce.

Dawid Podsiadło jest skromnym, młodym artystą o nieprzeciętnej barwie głosu i talencie, który pozwala mu pisać niebanalne songi. Trzy lata po debiucie ukazuje się kolejna płyta „Annoyance and Disappointment” dopracowana produkcyjnie, ze znakomitymi aranżacjami i tekstami, które zostają w głowie na dłużej. Utworów „Pastempomat”, czy „W dobrą stronę” słuca się bardzo dobrze, a na szczególną uwagę zasługuje choćby taki „Son of Analog”, który w warstwie dźwiękowej i doboru barw poszczególnych instrumentów, po prostu poraża (brawo za produkcję!). Ale to nie tylko zasługa Dawida. To także Bogdan Kondracki – producent wiodący, Daniel Walczak – producent i kierownik muzyczny zespołu. Aleksander Świerkot – gitarzysta. Michał Sęk – klawiszowiec, Piotr Jabłoński – perkusista. Wojciech Król – basista. Panowie już podczas poprzedniej trasy koncertowej udowodnili, że są zgranym zespołem i wiedzą, co robić na scenie, by zaczarować publiczność. Wydawnictwo uzupełnia piękna oprawa graficzna – ilustracje autorstwa Magdaleny Gawrońskiej, towarzyszące każdemu utworowi, a na okładce zobaczymy fragment obrazu „Dawid och Saul” Juliusa Kronberga. Album dla wrażliwych i ciekawych świata słuchaczy. Polecam.

Michał Sierlecki



„Spotkanie” („The Encounter”) (2010)

Reżyseria: David A.R. White

Scenariusz: Sean Paul Murphy, Timothy Ratajczyk

Produkcja: USA

Gatunek: Dramat

Pięcioro obcych ludzi z powodu burzy zostaje odciętych od jedynej przejezdnej drogi. Szukając jakiegokolwiek schronienia, przypadkowo, trafiają do przydrożnej restauracji. Tam wszyscy poznają

się ze sobą. Poznają też... enigmatycznego właściciela, który nazywa siebie... Jezusem. Sytuacja zaczyna robić się dziwna, gdy okazuje się, że prowadzący bar wie o nich dużo, praktycznie wie... wszystko. Jednak czy życiem ekranowych postaci rządzi los? A może to przeznaczenie? „Spotkanie” porusza serca i pokazuje, że Bóg jest i wcale nie musimy Go widzieć, żeby każdego dnia doświadczać Jego obecności.

Konrad Tarłowski

Bardzo konkretnie

Chrzest przyjęli:

1. Konrad Kudelski
2. Zuzanna Piskulak
3. Tymon Gawel
4. Oliwier Pawlus



Związek małżeński zawarli:

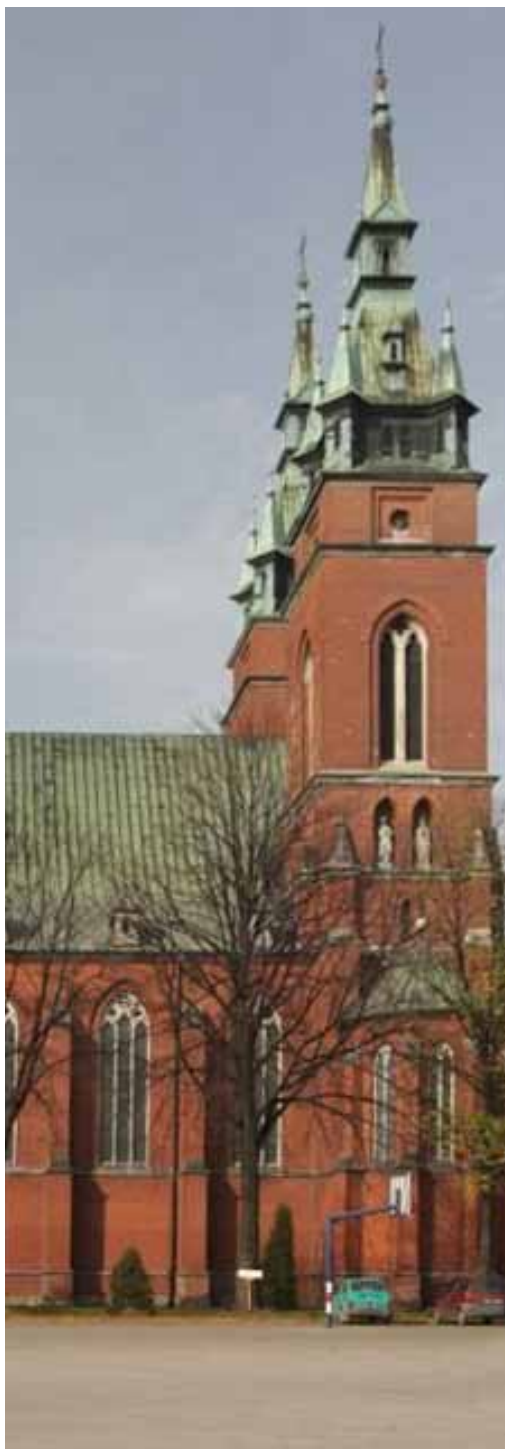
1. Kamil Skórski i Katarzyna Chałupka
2. Janusz Krężolek i Joanna Malec

Odeszli do Pana:

1. Edward Wojsa
2. Władysław Słonina
3. Jerzy Kułaga
4. Stanisława Wróbel
5. Irena Kaszuba
6. Jan Burek
7. Zdzisław Gil
8. Paweł Miarecki
9. Józef Bogusz
10. Genowefa Latosińska
11. Wanda Ozimina
12. Władysław Oleś
13. Marian Rachwał
14. Zygmunt Tadeusiak
15. Maria Dziubińska



oprac. ks. Wiesław Wilkosz



NASZ KOŚCIÓŁ
 fot. www.parafla.salezjanie.kielce.pl

ROZCHMURZ SIĘ!

Uśmiech na naszych twarzach ma niewiarygodną moc. Często nie zdajemy sobie z tego sprawy, ale... roześmiane twarze postrzegamy jako piękniejsze. Wygląd twarzy osoby radosnej „przyciąga” innych, a co za tym idzie – buduje relacje międzyludzkie. Ludzie weseli są bardziej lubiani. Wszystko to zatacza koło – uśmiech!

Lekcja religii.

Ksiądz omawia przykazania Boże.

Gdy skończył czwarte, o szanowaniu rodziców, zapytał:

– A czy jest jakieś przykazanie, które wspomina o tym, jak traktować swoje siostry i swoich braci?

– Tak, piąte – nie zabijaj! – odpowiedział Jaś.

Na lekcji religii ksiądz pyta dzieci, kto by chciał pójść do nieba. Wszystkie dzieci podniosły ręce oprócz Jasia.

Ksiądz pyta się go:

– Czemu nie chcesz iść do nieba?

Na to Jasiu:

– Umówiłem się z mamą, że zaraz po zajęciach wrócę do domu.

Na katechezie nauczycielka pyta Jasia:

– Powiedz mi, mój chłopcze, kto wszystko widzi, wszystko słyszy i wszystko wie?

– Nasza sąsiadka!

Katarzyna Synowiec

redaktor naczelny:

REDAKCJA „ORATORA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO”

Justyna Kułtowska

e-mail: justyna.kultowska@gmail.com

zespół:

Jolanta Gawda, Monika Bator, Małgorzata Synowiec, ks. Łukasz Krysmalski, ks. Wiesław Wilkosz, kl. Sebastian Betz, Anna Wesołowska, Bartłomiej Wróblewski, Katarzyna Synowiec, Konrad Tarłowski

kolportaż:

Małgorzata Synowiec

DTP:

Adam Cedro

adres redakcji:

25-511 Kielce, ul. 1 Maja 57, <http://www.salezjanie.kielce.pl>

Druk:

MAGRAF 25-040 Kielce, ul. Pakosz 6, 41 361 37 10, 509 855 523

Nakład: 1000 egzemplarzy



1813 - 1905
200-LECIE ŚWIĘT
św. Jana Bosko
Sąsiedzi
Wychowawcy
Wdzięczni

Poświęcenie figury św. Jana Bosko z okazji Jubileuszu 200-lecia Urodzin
fot. Iwona Kosztołowicz